

Szanowni Państwo,

wartości społeczeństwa obywatelskiego oraz poszanowanie dla przepisów prawa, to fundamenty, na których zbudowaliśmy naszą firmę. Jednocześnie w swojej działalności kierujemy się otwartością na debatę, dialog oraz opinie różnych stron i środowisk. Dlatego z uwagą zapoznaliśmy się z głosami płynącymi ze strony niektórych przedstawicieli świata mediów oraz organizacji dziennikarskich. Część z nich dotyczy także wyroku Sądu Rejonowego w Poznaniu, który stwierdza, że lokalna polityk i redaktor lokalnego pisma Anna Wilk-Baran winna jest przestępstwa zniesławienia spółki. W konsekwencji popełnienia tego przestępstwa Sąd - na podstawie wnikliwej analizy szerokiego materiału dowodowego oraz bogatej historii dotyczącej wcześniej działalności autorki - orzekł wobec Anny Wilk-Baran karę grzywny oraz trzyletni zakaz pracy w mediach.

Polskie prawo chroni przed zniesławieniem, a osoby dopuszczające się tego przestępstwa, zwłaszcza po raz kolejny, muszą się liczyć z konsekwencjami. Pragniemy podkreślić, że o winie, karze i środkach karnych w tego typu sprawach zawsze jednak decyduje Sąd i my się jego orzeczeniom podporządkowujemy. Niemniej, po przeanalizowaniu opinii dotyczących wyroku, rozumiemy obawy części środowiska dziennikarskiego. Wiemy, że w sytuacji, gdy fakt popełnienia przestępstwa nie ulega już wątpliwości, kluczowe znacznie dla części komentatorów ma kwestia zasądzonej przez Sąd kary czasowego zakazu pracy w mediach. Dlatego, ze względu na społeczną wagę orzeczonego w tym przypadku środka karnego i jego znaczenie dla środowiska dziennikarskiego, zarząd firmy podjął decyzję, że **w przypadku złożenia przez drugą stronę apelacji od wyroku, spółka przychyli się do apelacji w części kwestionującej nałożony czasowy zakaz wykonywania zawodu i będzie wnioskować o uchylenie tej właśnie konsekwencji przestępstwa popełnionego przez Annę Wilk-Baran.**

Anna Wilk-Baran konsekwentnie i od wielu lat pomawiała spółkę, jak i jej pracowników. Pomówienia i insynuacje kierowane były przez nią również w kierunku mnóstwa innych osób z regionu, w którym działa prowadzona przez nią gazeta. Wiele z tych osób zgłosiło się do nas z wyrazami solidarności, gdy podjęliśmy walkę o obronę naszego dobrego imienia w sytuacji, gdy zakres wolności słowa w tytule kierowanym przez Annę Wilk-Baran został po raz kolejny rażąco przekroczony, a kolejno zasądzone kary są praktycznie niemożliwe do wyegzekwowania przez licznych poszkodowanych.

Wolność mediów i wolność słowa to ważne wartości społeczeństwa demokratycznego. Jednocześnie równie ważną wartością w społeczeństwie obywatelskim jest dobre imię osób indywidualnych, jak i prawnych oraz ich prawo do obrony. Dlatego deklarujemy, że konsekwentnie i zdecydowanie bronąć będziemy dobrego imienia firmy i naszych pracowników zawsze, gdy – tak jak w przypadku Anny Wilk-Baran – dojdzie do przestępstwa zniesławienia. Pragniemy równocześnie złożyć deklarację, że niezależnie od tego jak naruszenia te byłyby mocne i nieprawdziwe, nie będziemy w przyszłości wnioskować o kary dotyczące zakazu wykonywania pracy w mediach. W imię wyższych wartości dotyczących ważnej roli mediów w społeczeństwie demokratycznym.

W przypadku potrzeby uzyskania dodatkowych informacji w tej sprawie, proszę kontaktować się z Tomaszem Pietrzykiem, rzecznikiem prasowym i PR managerem Grupy Amica: tomasz.pietrzyk@amica.com.pl.